

# 10 listopad: Świętego Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

**Tekst Ewangelii (Mt 16,13-19):** Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?» A oni odpowiedzieli: «Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków». Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego».

Na to Jezus mu rzekł: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie».

*„Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie”*

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench  
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy święto «jednego z największych papieży, który przyczynił się do uznania prymatu stolicy Piotrowej (...). Jego pontyfikat (V w.) trwał ponad 21 lat i był bez wątpienia jednym z najważniejszych w historii Kościoła» (Benedykt XVI). Poza różnymi działaniami na rzecz pokoju - chroniąc Rzym przed zagładą barbarzyńców - papież święty Leon wyróżniał się, gdyż jego głos zabrzmiał na Soborze Chalcedońskim (451 r.), w obronie podwójnej natury Chrystusa - ludzkiej i boskiej. Ojcowie soborowi wołali: «Piotr przemówił przez usta Leona».

Dzisiejsza Ewangelia jest wymowna. Pytanie Jezusa Chrystusa o jego własną tożsamość ukazuje pedagogiczną finezję Mistrza. Pragnie prowadzić uczniów ku prawdzie dalekiej od ludzkich wyobrażeń, utożsamiających Jezusa z Nazaretu, jednym z wielkich ludzi judaizmu.

Piotr, zgodnie ze swoim porywczym usposobieniem, szybko odpowiada: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16,16). Szymon nie mówi o Jezusie jako o wielkim człowieku; powiedzieć to byłoby mało, byłoby pominięciem prawdy; przedstawia boski stan Człowieka, za którym podąża. Jezus to potwierdza, jednocześnie wskazując, że ta odpowiedź wykracza poza jego ludzkie możliwości: pochodzi z góry! Również do nas, jako uczniów, pada to samo pytanie: «A wy za kogo Mnie uważacie?»

(Mt 16, 15).

Papież Leon Wielki powiedział, że wyznanie wiary Piotra jest skałą, na której opiera się Kościół. Podobnie również i my bez boskiej pomocy nie moglibyśmy być uczniami Chrystusa. Z pewnością Jezus jest człowiekiem godnym podziwu, przewodnikiem duchowym, głosem proroczym... ale aby stać się Jego uczniem, trzeba „wierzyć” w Niego. Tylko w ten sposób można stać się uczniem, wychodząc od wiary.

Wraz z Piotrem wyznajemy naszą wiarę w Jezusa, ponieważ, jak mówi papież Franciszek; On «cię kocha, oddał swoje życie, aby cię zbawić, a teraz jest żywy u twego boku codziennie, aby cię oświecić, umocnić i wyzwolić».